

*Sakrament der Mündigkeit. Ein Symposium über die Firmung.* Hrsg. von Otto Betz. München 1968 s. 211+5 nlb., J. Pfeffer Verlag.

Pierwotny Kościół pojmował swój czas jako działanie Ducha Św. Był to ów „kairos” wprowadzony przez Chrystusa. Otwarcie się na Chrystusa stwarza warunki, by otrzymać Ducha Św. Życie chrześcijańskie — według św. Pawła — to życie w wolności dziecka Bożego przez Ducha Świętego. Chrystus po to nas wyzwolił, abyśmy osiągnęli wolność (Gal 5, 1). Duch Św. jest więc zasadą dynamicznej odnowy każdego chrześcijanina, jego nadprzyrodzonej dojrzałości. Wiadomo zaś, że w zbawczej ekonomii Bożej chrześcijanin osią-

ga swoją pełnię poprzez sakramentalne znaki, zaś dojrzałość w Duchu Świętym poprzez sakrament bierzmowania. W Kościele coraz wyraźniej narastała w ostatnich czasach świadomość, że tradycyjne sprawowanie tego sakramentu nie jest już wystarczające i nie odpowiada obecnej sytuacji wiernego w Kościele. Psychologowie głębi wskazywali nawet na pewne niewłaściwe tendencje w szafarstwie tego sakramentu nie uwzględniające rzeczywistości faz psychicznego rozwoju dzieci i młodzieży. Tak więc coraz wyraźniej rysowała się

konieczność — zarówno z racji teologicznych, jak i pastoralnych, wypracowania nowych rozwiązań w rozumieniu i udzielaniu tego sakramentu. U wielu współczesnych ludzi reistyczne traktowanie („Versachlichung”) sakramentów budzi zgorszenie. Sakramentalne posługiwanie w Kościele powinno dziś ujawniać nie sprawowanie władzy, ale służenie człowiekowi.

Otto Betz, profesor pedagogiki religii na Uniwersytecie w Hamburgu, podjął się wydania książki, która zawiera dokumentację sympozjum naukowego poświęconego problemowi wieku, w jakim należy udzielać sakramentu bierzmowania. Składa się ona z dziewięciu różnotematycznych artykułów. Jakkolwiek osiłą zawartych w nich rozważań jest zagadnienie wieku bierzmowania, to jednak poszczególne artykuły zawierają bogactwo treści teologicznych, psychologicznych i duszpasterskich. Całość zaś tej pozycji utrzymana jest wyraźnie w klimacie teologii posoborowej i autorzy bardzo często odwołują się do dokumentów II Soboru Watykańskiego. Już samo sformułowanie poszczególnych tematów nosi w sobie cechę odnowy. Heinz Robert Schlette w artykule *Magie und Sakrament* (s. 11—24) podejmuje rozważania na temat relacji między elementami magicznymi a rytami Staro- i Nowego Testamentu. Zwraca on uwagę na charakterystyczne przesunięcie punktu ciężkości z rozumienia sakramentów jako znaków wiary, na pojmowanie ich jako środków łaski (por. s. 19—20). Sakrament jednak nie może być środkiem działającym automatycznie, ale osiąga on swoją istotę i swoją skuteczność tylko w płaszczyźnie wiary i na gruncie wiary. Oznacza to, że sakrament bez właściwej dyspozycji i intencji człowieka wierzącego jest tylko pustym rytym (por. s. 22). Otto Betz w swej rozprawce, zatytułowanej *Neue Ortbestimmung der Firmung* (s. 25—42) interesuje się wyznaczeniem nowego miejsca bierzmowaniu. Ponieważ jest to sakrament dojrzałości i wolności w Duchu Św. autor zastanawia się, jaki okres w życiu człowieka jest najbardziej odpowiedni, by przyjąć go i wyciągnąć z tego faktu moralne konsekwencje. W każdym razie włączenie przez chrzest do wspólnoty Ludu Bożego coraz bardziej staje się kwestią świadomego wyboru, postulat zaś bierzmowania ludzi dorosłych ów moment wyboru jeszcze więcej potęguje (s. 30—39). Jeżeli więc rodzą się propozycje

pewnych zmian w szafarstwie bierzmowania, to nie w sensie samowolnych modyfikacji, ale w sensie pełniejszego znaczenia i roli tego zdarzenia. Trzeba być przygotowanym, iż chrześcijańska pobożność w przyszłości może intensywniej kształtować się w ramach wspólnoty rodzinnej i przyjacielskiej, niż w parafialnej. Duszpasterstwo powinno też unikać masowego szafarstwa, które gubi właściwy sens spotkania z Chrystusem i Wspólnotą, a podkreślać winno silnie, że dar Ducha Świętego nie jest „dla siebie”, lecz nacechowany jest współodpowiedzialnością za braci (s. 40—42).

Interesujący jest referat Wolfganga M. Müller-Welsera *Die Firmung in der neuen Sicht der Kirche* (s. 43—65). Ma my tutaj zawarte podstawowe implikacje teologiczne, ukryte w bierzmowaniu. Analizując związek bierzmowania z chrześcijańską inicjacją, autor opiera się tutaj na nr 71 *Konstytucji o liturgii świętej*. Na całość inicjacji składają się nie tylko chrzest, bierzmowanie i Eucharystia, ale całość katechumenatu obejmującego prócz formacji doktrynalnej także formację moralną (por. s. 44—46). Następnym ważnym momentem, który wiąże się z bierzmowaniem, jest misja apostołska, która wśród ludzi świeckich ma swoistą i autonomiczną specyfikę (zob. s. 49—53). Powinnością bierzmowanych jest udoskonalenie świata w Chrystusie. Nie można przy tym sądzić, że Duch Św. działa jedynie w Kościele i to specjalnie w katolickim, a szczególnie poprzez wyższą hierarchię kościelną, ponieważ cały Kościół jest pośrednikiem Jego oddziaływania na świat (zob. s. 53 n).

Otto Semmelroth zajął się teologicznym problemem wieku bierzmowania (*Theologisches zur Frage des Firmalters*, s. 67—83). Nie jest to teologia bierzmowania, ale sądaż, o ile teologia daje jakąś odpowiedź w odniesieniu do właściwego wieku bierzmowania. Autor ustala w pewnym sensie, że nie dysponujemy kategorycznymi wypowiedziami teologicznymi na ten temat, a równocześnie przestrzega, by z teologii sakramentu nie wyprowadzać wniosków o wątpliwej oczywistości (por. s. 68—75). Dane objawienia pozwalają stwierdzić, że bierzmowanie w życiu poszczególnego chrześcijanina odpowiada temu, co zdarzyło się w dzień Zesłania Ducha Św. na Kościół, jako wylew mesjańskiego daru. Dar więc Ducha Św. w bierzmowaniu jest darem prorockim, będącym uczestnictwem w prorockim po-

ślannictwie Chrystusa, a w konsekwencji powołaniem do udziału w prorockim urzędzie Kościoła. Charakter tego daru jest ściśle charyzmatyczny. Gdy uwzględnimy się dyspozycje naturalne człowieka jako podłoże, na którym działa łaska, wówczas otrzymanie sakramentu mocy musi uwzględnić stan człowieka dojrzałego jako zdanego do działań odpowiedzialnych (por. s. 75—79).

W szeregu wypowiadających się teologów — nie brak i głosu psychologa, który problem wieku bierzmowania ujął w aspekcie psychologicznym. Jest nim Leonhard Rohr (*Das rechte Firmalter in psychologischer Sicht*, s. 85—100). Jego referat dotyczył pytania, jakich zasad wymagają poszczególne stopnie rozwoju psychicznego w dzieciństwie, w wieku młodzieńczym aż do wieku dojrzałego? Następnie zwrócił uwagę na pewne istotne różnice, jakie charakteryzują dzisiejszego człowieka w przeciwieństwie do ludzi minionego czasu. Dopiero po tych ustaleniach można postawić — jego zdaniem — pytanie o właściwy wiek bierzmowania. Autor przeanalizowawszy poszczególne etapy rozwojowe człowieka stwierdza, że choć nie można wiążąco takiego wieku ustalić, najbardziej odpowiedni wydaje się okres lat 18, ponieważ jest to wiek, w którym człowiek ma poczucie swej wystarczalności oraz zdolność podejmowania odpowiedzialnych wyborów.

Adolf Adam wydał w roku 1959 książkę, pt. *Firmung und Seelsorge. Pastoraltheologische und religionspädagogische Untersuchungen zum Sakrament der Firmung*. Düsseldorf. Wywołała ona szereg publikacji dyskusyjnych na temat wieku bierzmowania. Hermann König w artykule *Die Diskussion um das Firmalter. Eine Orientierung* (s. 101—178) referuje nam treść tej dyskusji podając cały wachlarz postaw teoretycznych, jak i praktycznych rozwiązań — afirmujących bierzmowanie w różnorodnych okresach życia od bezpośredniego momentu po chrzcie w wieku niemowlęcym, po bierzmowanie dorosłych.

Ciekawym fragmentem w tej publikacji jest również referat teologa ewangelickiego Karla Hauschildta, pt. *Konfirmationsverständnis, Konfirmationsordnung und Konfirmationsunterricht der Evangelischen Kirche in Deutschland nach 1945* (s. 179—198). Autor ten za-

poznaje czytelnika z wysiłkiem, jaki podejmuje Kościół Ewangelicki, by pogłębić teologię bierzmowania, ustalić plany reform i w nowy sposób ustawić katechezę confirmacyjną. Hauschildt stwierdza lojalnie, że cała ta praca nie osiągnęła jeszcze dostatecznej krystalizacji i znajduje się w stadium przejściowym.

Bardzo wiele wnosi ostatni artykuł Berharda Welzela *Welche Konsequenzen ergeben sich für die Seelsorge und Katechese?* (s. 199—211). W oparciu o poprzednie materiały wyprowadza autor pewne końcowe wnioski, które muszą być uwzględnione przez aktualne duszpasterstwo w katechezie i praktyce szafarstwa. Welzel stwierdza wyraźnie, że słabe oddziaływanie tego sakramentu w przeszłości płynęło z rzadkiego, a równocześnie masowego udzielania go młodzieży. Stąd postulat, by przygotować doń młodzież w mniejszych grupach i uświadomić ją, iż bierzmowanie to świadomy wybór Chrystusa oraz misji świadczenia o Nim w świecie. Nowa sytuacja w Kościele upodabnia go do pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej, gdzie włączenie w ramy Ludu Bożego poprzedzone było rzetelnym katechumenatem i absolutną dobrowolnością decyzji jednostki. Element ilości przestał być rozstrzygający, liczy się jedynie jakość. Łaska bierzmowania musi być przyjęta nie jako dar osobistego uświęcenia, ale jako charyzmat służący Kościołowi w świecie. Przyjęcie bierzmowania przez młodego człowieka ma być niejako ratyfikacją chrztu i świadomym potwierdzeniem przyjętego w dzieciństwie chrześcijaństwa. Takie podejście do sakramentu dojrzałości wymaga jednak rzetelnego nauczania, które pogłębiłoby znajomość wiary i uintensyfikowało autentyczne życie z łaski.

Wydawnictwo poza spisem treści nie posiada żadnych indeksów informacyjnych, a ogólną orientację daje jedynie wstępny artykuł wydawcy: *Zur Freiheit Berufen*. Waler teologiczny jednak zyskuje to zbiorowe dzieło dzięki dobrym artykułom Otto Betza i Wolfganga M. Müller-Welsela. Mamy zawarte w nich już nowe spojrzenie na sakramentalną rzeczywistość oraz wysiłek, by jak najszybciej dowartościować ów sakrament chrześcijańskiej dojrzałości.